

*Sygn. akt I ACa 780/15*

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 25 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Wojciech Kościółek (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Józef Wąsik</b> <b>SSO del. Barbara Baran</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K. (1), P. K., A. K.**

przeciwko **(...) S.A. V. (...)** z siedzibą w **W.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 5 marca 2015 r. sygn. akt I C 475/14

**1. zmienia punkt IV zaskarżonego wyroku w ten sposób, że nadaje jemu treść:**

**(...)/ zasądza od strony pozwanej na rzecz :**

**- powódki A. K.:**

**a/ kwotę 37 500 (słownie: trzydzieści siedem tysięcy pięćset) złotych z ustawowymi odsetkami od 10 września 2010r.,**

**b/ kwotę 28 641 (słownie: dwadzieścia osiem tysięcy sześćset czterdzieści jeden) złotych;**

**- powoda M. K. (1):**

**a/kwotę 35 000 (słownie :trzydzieści pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2010r.,**

**b/ kwotę 30 111 ( słownie: trzydzieści tysięcy sto jednaście);**

**- powoda P. K.:**

**a/ kwotę 45 000 (słownie: czterdzieści pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od 10 września 2010r.**

**b/ kwotę 29 621 ( słownie: dwadzieścia dziewięć tysięcy sześćset dwadzieścia jeden) złotych;**

**(...)/ oddala powództwo w pozostałym zakresie,” ;**

**2. oddala apelację powodów w pozostałym zakresie oraz apelację strony pozwanej w całości;**

**3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 5 853 (pięć tysięcy osiemset pięćdziesiąt trzy złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

**4. nakazuje pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 5 875 złotych tytułem brakującej opłaty od której poniesienia powodowie zostali zwolnieni.**

SSA Józef Wąsik SSA Wojciech Kościołek SSO (del.) Barbara Baran

**Sygn. akt I ACa 780/15**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powodów:

- A. K. kwotę 110.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 marca 2015r. oraz kwotę 3581,03 zł tytułem odsetek ustawowych od kwoty 7 307 zł za okres od 10 września 2010r. do 17 czerwca 2014r.;

- P. K. kwotę 110.000,00 (sto dziesięć tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 marca 2015r.

- M. K. (1) kwotę 110.000,00 (sto dziesięć tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 marca 2015r. ;

- oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz rozliczył koszty procesu obciążając nimi pozwanego ubezpieczyciela.

**W motywach orzeczenia wskazał na następujące okoliczności faktyczne;**

W dniu 19 września 2009r. w miejscowości Ś. doszło do wypadku, w którym M. K. (2) kierujący pojazdem m-ki A. (...) o numerze rej. (...) wskutek niezachowania należytej ostrożności i nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu doprowadził do zderzenia z T. K., kierującym motocyklem m-ki Y. (...) o numerze rej. (...). T. K. przekroczył dopuszczalną prędkość 90 km/h, jednakże nawet przy jej zachowaniu nie był w stanie uniknąć zderzenia z pojazdem m-ki A. (...). W wyniku zdarzenia T. K. poniósł śmierć na miejscu.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju z dnia 6 kwietnia 2011r. w sprawie II K 804/09 M. K. (2) został skazany za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

Sprawca wypadku objęty był ubezpieczeniem z tytułu OC posiadacza pojazdu przez pozwanego.

W dacie wypadku T. K. miał 28 lat i od 6 lat pozostawał w związku małżeńskim z powódką. Małżonkowie wspólnie wychowywali dwóch synów – powodów M. i P.. Relacje pomiędzy małżonkami były poprawne, darzyli się oni uczuciem i wspierali wzajemnie. T. K. finansował utrzymanie rodziny, powódka zaś nie pracowała, bowiem zajmowała się domem i wychowywaniem dzieci. Zmarły zatrudniony był w firmie (...) S.A. w K. za wynagrodzeniem w kwocie około 2057 zł miesięcznie, zaś po pracy świadczył usługi hydrauliczne, z czego uzyskiwał dochód w wysokości do 3000 zł miesięcznie. Ponadto był serwisantem (...) Fabryki (...), a wobec faktu, że był mechanikiem – naprawiał również pojazdy pracodawcy. Stale podwyższał kwalifikacje zawodowe i miał perspektywy rozwoju zawodowego. Wraz

z rodziną korzystał z samochodu służbowego m-ki C. (...). Małżonkowie zamierzali kupić większe mieszkanie za cenę 225000 zł i w tym celu byli umówieni w dniu śmierci T. K. u notariusza ze sprzedającym R. M.. W dacie zdarzenia powodowie przebywali u rodziców zmarłego, gdzie miały zostać wyprawione urodziny M. i P.. Dowiedziawszy się o śmierci męża, A. K. nie była w stanie przekazać tej informacji teściom ani podjąć czynności związanych z organizacją pogrzebu. Sprawy, które musiała pozalać, związane z identyfikacją zwłok czy wyciągnięciem aktu zgonu, załatwiała zajmując się równocześnie młodszym synem. Niewiele pamięta z okresu pomiędzy wypadkiem a pogrzebem męża. Powódka była płacziwa, apatyczna, dokuczała jej bezsenność. Doznała szoku emocjonalnego związanego z nagłą śmiercią męża. Szok ten wyzwolił reakcje psychosomatyczne pod postacią zaburzeń snu, łaknienia, dezorganizacji działania; wystąpiły myśli smutne, przygnębienne, depresyjne. Po pogrzebie męża, powódka musiała zająć się dziećmi, nie korzystała z profesjonalnej pomocy lekarsko – psychologicznej, starała sobie sama radzić z przykrymi emocjami. Ograniczyła własną aktywność i relacje społeczne, i skupiała się na stanie emocjonalnym dzieci. Swoje emocje przeżywa „do wewnątrz”, co powoduje występowanie dość silnego napięcia emocjonalnego, nerwowość, pobudliwość i gotowość do reagowania przygnębieniem, płaczliwością, niechęcią wobec świata, apatią. Reakcje emocjonalne powódki mają zmienne natężenie; nasilają się intensywnie przy okazji spraw sądowych, świąt, uroczystości rodzinnych. Aktualnie powódka ma zaburzenia nerwicowe o charakterze depresyjnym, co jest związane z przeżywaniem urazu psychicznego, jakiego doznała na skutek śmierci męża. Proces żałoby nie jest zakończony, ale obecnie ma mierne nasilenie. Pomimo, że powódka straciła wcześniej ojczyzna i – potem, po śmierci męża – siostrę, to najdotkliwiej przeżywa śmierć męża, z którym tworzyła własną rodzinę i budowała przyszłość. Na tym koncentruje swoje emocje, procesy poznawcze i zachowanie; sama opiekuje się i wychowuje dzieci, ma poczucie bezradności, bezsensu. Śmierć T. K. wpłynęła na stan psychiczny powódki w ten sposób, że wywołała silną reakcję szoku, która z upływem czasu przekształciła się w zaburzenia nerwicowe o obrazie depresyjnym i miernym, zmiennym nasileniu. Z psychologicznego punktu widzenia, wskazana byłaby okresowa wizyta u psychologa, mająca na celu „domknięcie” okresu żałoby, wsparcie emocjonalne oraz wskazówki co do postępowania z małoletnimi dziećmi, zwłaszcza z M. – w kontekście rozumienia straty ojca, nieodwracalności śmierci, budowania więzi emocjonalnych opartych na przywiązaniu i tworzeniu autorytetów. A. K. nie pogodziła się ze stratą męża i wciąż ją przeżywa, zwłaszcza wieczorami, gdy nie ma do wykonania żadnych codziennych obowiązków, a synowie śpią. Wówczas najbardziej towarzyszy jej uczucie osamotnienia. Aktualnie jest zatrudniona w (...) S.A. w K. na stanowisku referenta ds. windykacji i księgowości za wynagrodzeniem w kwocie 2000 zł brutto.

M. K. (1) w dacie wypadku miał 6 lat. Nie potrafił zrozumieć śmierci ojca, dopytywał o jego powrót. Odtwarzał najpierw reakcje emocjonalne, jakie wówczas występowały w rodzinie, a krótko potem starał się pojmować śmierć ojca na swój, dziecięcy sposób; dlatego szukał ochrony emocjonalnej u matki; izolował się w takich sytuacjach społecznych, gdzie nie był w stanie pogodzić się, że inne dzieci mają ojców, a on – nie. Mechanizm ucieczki i izolacji był jedynym, który zapewniał ochronę emocjonalną chłopca. Taktyki psychoterapeutyczne stosowane wobec dziecka nie odnosiły skutku i chłopiec podlegał leczeniu farmakologicznemu. Diagnoza lekarska ( (...) zaburzenia adaptacyjne) wskazuje, że u chłopca występują dolegliwości takie jak nadwrażliwość, nadruchliwość, trudności w koncentracji uwagi dodatkowo „pomieszane” z problemami adaptacyjnymi do przeżywanego urazu jakim jest utrata ojca: zamykanie się społeczne, niepokój, trudności w identyfikacji z wzorcem osobowym/ autorytetem, zaburzone poczucie bezpieczeństwa i przynależności, niepokój. Proces przeżywania żałoby i straty nie jest zakończony u małoletniego. Utrata ojca nasiliła dolegliwości zdiagnozowane jako (...). Ma to konsekwencje w efektywności uczenia się i funkcjonowania społecznego: trudności w uczeniu się, nabywaniu umiejętności komunikacji interpersonalnej, kształtowaniu i kontroli emocjonalnej. Małoletni wymaga stałej kontroli i leczenia farmakologicznego oraz intensywnych oddziaływań psychologicznych i pedagogicznych. Rokowanie jest niepewne ze względu na przebieg (...) i intensywność emocji przeżywanych i silnie ukrywanych przez małoletniego w związku z utratą ojca. Małoletni stał się nerwowy, zamknięty w sobie, budził się w nocy z krzykiem i płaczem. Pytał, czy tata go widzi, czy oddycha, kto go karmi i gdzie on jest. Konieczną była pomoc psychologiczna dziecku, spotkania z psychologiem powód odbywał w okresie blisko 3 lat z częstotliwością jeden raz w miesiącu. Chłopiec miał pretensje do matki, że nie uprzedzała go, iż może zdarzyć się taki wypadek i nie pożegnał się z ojcem. Obecnie chłopiec uświadamia sobie, że ojciec nie żyje, choć w dalszym ciągu nie chce chodzić na cmentarz. Prosi natomiast, aby odwiedzać miejsce

wypadku, gdzie wraz z matką składa kwiaty. Wciąż pielęgnuje wspomnienia po tacie, modli się do niego i za niego. Aktualnie ponownie korzysta z pomocy psychiatry i przyjmuje leki.

P. K. w dacie śmierci T. K. miał dopiero 1 rok, nie zrozumiał, co się stało. Śmierć ojca nie zaburzyła rozwoju psychomotorycznego małoletniego, pomimo, że chłopiec przeżył silny uraz emocjonalny. Z czasem bardziej emocjonalnie reagował na brak taty, zwłaszcza, gdy uświadamiał sobie, że inne dzieci mają oboje rodziców. Aktualnie małoletni nie wymaga specjalistycznych oddziaływań medycznych ani psychologicznych związanych ze śmiercią ojca.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał w ramach zadośćuczynienia kwoty: 12 500 zł na rzecz powódki, 15 000 zł na rzecz M. K. (1) i 10 000 zł na rzecz P. K., które to kwoty pomniejszył o 20%, uwzględniając stopień przyczynienia się T. K. do wypadku, w którym poniósł śmierć. W ramach odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powodów pozwany wypłacił na rzecz A. K. kwotę 12 000 zł, a na rzecz powodów kwoty po 16 000 zł. Dokonał również zwrotu kosztów pogrzebu w wysokości 5227,99 zł.

**Ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powodom Sąd I instancji** ocenił charakter krzywdy, jakiej doznali oni na skutek śmierci T. K.. Ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie m. in. rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, a także trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości (por. wyroki Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2006r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; z dnia 1 kwietnia 2004r., II CK 131/03, LEX nr 327923; z dnia 19 sierpnia 1980r., IV CR 283/80, OSN 1981/5/81; z dnia 9 stycznia 1978r., IV CR 510/77, OSN 1978/11/210). Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma wątpliwości co do tego, że powodowie w następstwie wypadku komunikacyjnego, w którym zginął ich mąż i ojciec, doznali krzywdy poprzez naruszenie dobra osobistego w postaci zerwania więzi emocjonalnej z osobą najbliższą wobec jej utraty, jak również zaburzenia równowagi – a w przypadku M. K. (1) rozstroju – sfery zdrowia psychicznego. Za przyjęciem takiego stanowiska przemawiają nie tylko same okoliczności zdarzenia (T. K. zginął w dniu, w którym miały zostać wyprawione urodziny jego synów oraz zawarta w formie aktu notarialnego umowa zakupu większego mieszkania dla rodziny), jak również wnioski opinii sędowo-psychologicznych, sporządzonych przez biegłego psychologa. Niewątpliwie całkowitemu zaburzeniu uległa harmonia rodziny, co najsilniej odczuła powódka, znajdująca w mężu duże wsparcie i pomoc w życiu codziennym czy opiece nad dziećmi. Równie mocno odczuł to M. K. (1), który jako 6-latek utracił nagle autorytet w osobie ojca. Małoletni w sposób szczególny potrzebował ojcowskiej troski, dla chłopca w tym wieku to właśnie ojciec stanowi wzorzec osobowościowy. Utratę taty przeżył tak mocno, że niezbędną mu była pomoc psychologa. Zasady doświadczenia życiowego czynią niewątpliwym, iż śmierć małżonki – w sytuacji, gdy małżeństwo zawarte zostało z miłości i było stosunkowo niedługie – jest wyjątkowo ciężkim przeżyciem i narusza szczególną więź rodzinną, tym bardziej, gdy osierocone zostają dzieci.

Intensywność cierpień powodów, zwłaszcza w okresie bezpośrednio następującym po śmierci ich męża i ojca, zdecydowała o częściowym uwzględnieniu powództwa o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez A., M. i P. K.. Zadośćuczynienie służyć ma złagodzeniu tej krzywdy oraz stanowić dla nich odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i winna być utrzymana w rozsądnych granicach. Ustalenie stosownej wysokości zadośćuczynienia ma zatem charakter uznaniowy i dokonywane jest na podstawie kryteriów podlegających indywidualnej ocenie, zależnej od konkretnych okoliczności sprawy. Uzasadnienie znajduje również – a nawet w stopniu większym – roszczenie o odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów na skutek śmierci T. K.. Odszkodowanie ma na celu kompensatę strat materialnych czy też wymiernych korzyści, jakie powodowie uzyskiwaliby, gdyby T. K. żył. Zważyć należy przede wszystkim na fakt, że za życia męża powódka nie musiała pracować zarobkowo i w pełnym zakresie mogła poświęcić się prowadzeniu domu i wychowywaniu synów małżonków, a i tak poziom życia rodziny był relatywnie wysoki – małżonkowie byli w stanie zakupić mieszkanie, w związku z czym spłacali kredyt, stać ich było na zakup samochodu, mimo, że mieli również możliwość korzystania z samochodu służbowego T. K., wreszcie w planach mieli zmianę mieszkania na większe i nosili się z zamiarem zakupu lokalu za kwotę około 225000 zł. Powód miał perspektywy rozwoju zawodowego i awansowania, a nadto uzyskiwał znaczne dodatkowe dochody. Z powyższych względów Sąd uwzględnił roszczenie odszkodowawcze w znacznej części i uznał za zasadne zasądzenie na rzecz A. K. łącznej kwoty

110000 zł w tym 50 000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę, 60 000 zł. tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz kwoty 3581,03 zł tytułem odsetek ustawowych za okres od 10 września 2010r. do 17 czerwca 2014r. od kwoty 7307 zł, wypłaconej przez pozwanego na rzecz powódki już po wytoczeniu powództwa. Odsetki obejmują okres od daty wezwania do zapłaty do daty wypłaty świadczenia. Wysokość kosztów pogrzebu była pozwanemu znana, a zatem od daty wezwania do zapłaty opóźniał się ze spełnieniem świadczenia, co skutkuje uwzględnieniem powództwa w zakresie odsetek na podstawie art. 481 § 1 k.c. Także na rzecz powodów M. K. (1) i P. K. Sąd zasądził kwoty po 110 000 zł, w tym po 60 000zł. tytułem zadośćuczynienia i po 50 000 zł. tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej z ustawowymi odsetkami od daty wyrokowania do dnia zapłaty. Roszczenie oparte na treści art. 446 § 1 k.c. zostało przez pozwanego zaspokojone przed wydaniem wyroku w sprawie. Sąd nie różnicował kwot zasądzonych świadczeń dla małoletnich powodów, uznając, że rozmiar szkody i krzywdy dla każdego z nich w związku z wczesną utratą ojca, a więc osoby bardzo znaczącej, mającej wpływ na rozwój, dorastanie, kształtującej postawy, wreszcie zapewniającej dobry status materialny, jest podobny.

Odsetki ustawowe od kwot objętych wyrokiem zasądził Sąd Okręgowy od daty wyrokowania.

O kosztach Sąd I instancji orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c.

Apelacje od wyroku złożyły obie strony.

Powodowie zaskarżyli orzeczenie w części oddalającej powództwo, a to o tyle o ile oddalono nim żądania;

- A. K. o zapłatę 37 500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz o zapłatę odsetek za okres od 10 września 2010r. do 4 marca 2015r. od zasądzonych przez Sąd I instancji sum z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania oraz kwoty 2 697,41 zł tytułem skapitalizowanych odsetek naliczonych od kwoty 5 500 zł za okres od 10 września 2010r. do 17 czerwca 2014r.;

- M. K. (1) o zapłatę 35 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz o zapłatę odsetek za okres od 10 września 2010r. do 4 marca 2015r. od zasądzonych przez Sąd I instancji sum z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania tj. co do kwoty 110 000 zł z rozbiciem na składowe jej elementy; a nadto 3 433,07 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 7 000 zł za okres od 10 września 2010r. do 17 czerwca 2014r.

- P. K. o zapłatę 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz o zapłatę odsetek za okres od 10 września 2010r. do 4 marca 2015r. od zasądzonych przez Sąd I instancji sum z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania tj. co do kwoty 110 000 zł z rozbiciem na składowe jej elementy; a nadto 2 942,63 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 6 000 zł za okres od 10 września 2010r. do 17 czerwca 2014r.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucili:

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 446 § 4,455,481 k.c. oraz art.14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie tych przepisów.

W oparciu o powyższe wnieśli o stosowne zmiany zaskarżonego orzeczenia

Pozwany ubezpieczyciel zaskarżył wyrok w części zasądzającej na rzecz powoda P. K. kwotę 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia i w tym zakresie domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia i oddalenia w tym zakresie powództwa. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie art. 446 § 4 k.c. przez błędną jego interpretację i niewłaściwe zastosowanie.

Obie strony wniosły o oddalenie wzajemnych apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelacje zważył Sąd Apelacyjny co następuje;

- apelacja powodów zasługuje na częściowe uwzględnienie, apelacja pozwanego ubezpieczyciela jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Rozważenia dotyczące przedmiotu postępowania apelacyjnego poprzedzić należy uwagami natury ogólnej, a dotyczącymi zakresu zaskarżenia i dopuszczalnej kontroli ze strony sądu II instancji treści rozstrzygnięcia sądu I instancji w kontekście specyfiki postępowania związanego z likwidacją szkód zgłoszonych ubezpieczycielowi sprawcy szkody przez pośrednio poszkodowanych. W szczególności nie budzi wątpliwości, że zasądzone przez Sąd I instancji świadczenia na rzecz powodów zawierały w sobie dwie wartości, a to 50 000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną w wyniku zerwania więzi rodzinnej i 60 000 zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Spośród tych świadczeń, co do zasady przedmiotem kontrowersji stron były rozstrzygnięcia dotyczące zadośćuczynienia, natomiast w zakresie dotyczącym odsetek powodowie uznawali, że opóźnienie wypłaty należnych im odsetek od obu świadczeń sięga kilku lat i znajduje usprawiedliwienie w materiale zgromadzonym w sprawie oraz oparcie w przepisach prawa. Tak postawione zagadnienie prawne przez strony postępowania apelacyjnego skutkowało – w ocenie Sądu Apelacyjnego - z jednej strony zakazem orzekania na niekorzyść powodów co do rozstrzygnięcia odszkodowawczym z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej powodów (art.384 k.p.c.), a z drugiej nakazywało uwzględniać okoliczności dotyczące tej ostatniej kwestii w aspekcie istnienia bądź nieistnienia opóźnienia w świadczeniu na rzecz powodów, którego ogólnym celem było naprawienie powodom strat i krzywd wyrządzonych skutkiem opisanego wypadku drogowego.

Sąd – i to pomimo braku w tym zakresie apelacyjnych zarzutów ze strony powodów – ujawnienia wymagają okoliczności dotyczące zarówno zgłoszenia szkody pozwanemu w okresie poprzedzającym wszczęcie postępowania sądowego, zwłaszcza, że powodowie M. i P. K. są małoletni (co w kontekście jednorazowego charakteru świadczeń i jego znaczenia dla dalszych ich losów nakłada na wszystkich uczestników tego postępowania szczególną dbałość o ochronę ich interesów), jak i prawnego znaczenia obu świadczeń oraz przesłanek ich ustalenia. Nieporozumienia w tym zakresie (roszczenie A. K. o zapłatę odszkodowania) sięgnęły bowiem rozmiaru, które nie może pozostawać bez wpływu na ocenę żądania A. K. o zapłatę odsetek oraz w całości na ocenę apelacji pozwanej.

Nie poszerzając przy tym ponad potrzebę rozważań w tej kwestii wskazać należy, że do zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi doszło w okresie w którym nie było utrwalonej linii orzecznictwa w zakresie dochodzenia należności odszkodowawczych z opisanego tytułu (okoliczność ta nie może obciążać powodów, zaś dla pozwanego jest nieistotna z racji profesjonalnego poziomu jego działalności). Kwalifikacja prawna i ocena przesłanek związanych z zapłatą odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.) i zadośćuczynienia za krzywdę pośrednio poszkodowanego (art. 446 § 4 k.c.) nie należały jednak do rzeczy prostych, skoro zważy się także treść motywów zaskarżonego orzeczenia. Wykorzystywane w tym zakresie elementy wykładni art. 446 § 3 k.c. sprzed jego nowelizacji dla zasądzanych świadczeń odszkodowawczych w oparciu o znowelizowany przepis prowadziły do sytuacji w których w świadczeniach tych uwzględniane zostawały elementy właściwe dla zadośćuczynienia. Z drugiej strony intensywność poszukiwań rozwiązań dla tych problemów ze strony tak nauki prawa jak i orzecznictwa sądowego w znacznie szybszym czasie pozwalały ubezpieczycielom na zorganizowanie właściwej obsługi prawnej dla zgłaszanych przez poszkodowanych przypadków.

Jak się jednak okazuje ów stan niepewności co do granic wyznaczanych obu regulacjami nadal trwa (czego dowodem jest wynik niniejszego postępowania) stąd dla jego uporządkowania celowym – zdaniem Sądu Apelacyjnego jest zwrócenie uwagi na istotne dla niniejszej sprawy kwestie, a które wyjaśnione zostały w motywach orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015r. sygn.. akt III CSK 173/14. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy (co stanowi podstawę dalszych rozważań Sądu Apelacyjnego) na następujące kwestie;

„ W razie śmierci poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia najbliższym członkom rodziny zmarłego mogą zgodnie z art. 446 § 2-4 k.c. przysługiwać wobec zobowiązanego do naprawienia szkody, bez względu na to, na jakiej zasadzie on odpowiada (winy, ryzyka lub słuszności), łącznie trzy roszczenia: roszczenie

o rentę, (§ 2); roszczenie o odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (§ 3); roszczenie o zapłatę odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (§ 4).

Do ustanowienia art. 446 § 3 k.c., niemającego swego odpowiednika w Kodeksie zobowiązań, doszło pod wpływem przyjmowanej w orzecznictwie w okresie poprzedzającym uchwalenie Kodeksu cywilnego wykładni art. 166 k.z. Ideologiczne zastrzeżenia wysuwane w okresie powojennym wobec przewidzianej w art. 166 k.z. możliwości zasądzenia na rzecz najbliższych członków rodziny osoby zmarłej wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia stosownej sumy pieniężnej jako zadośćuczynienia za doznaną krzywdę moralną doprowadziły do ukształtowania się ostatecznie w orzecznictwie poglądu, że żądanie zapłaty na podstawie tego przepisu nie mogło być uwzględnione w celu kompensaty krzywdy polegającej wyłącznie na cierpieniu z powodu utraty osoby najbliższej, mogło zaś być uwzględnione, jeżeli utrata osoby najbliższej łączyła się z pogorszeniem sytuacji życiowej uprawnionego. Chodziło o pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego wyrażające się szkodą materialną trudną do udowodnienia i przez to nieznajdującą pokrycia w rencie należnej na podstawie art. 162 k.z. lub o pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego przejawiające się koniecznością podejmowania wzmoczonych wysiłków, jakich wcześniej nie musiał on podejmować. Jako przykłady takiego pogorszenia sytuacji życiowej uprawnionego w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1957 r., I CO 37/56, dającej wyraz wskazanej wykładni, podano: położenie małoletnich dzieci wskutek niemożności uwzględnienia przy wymiarze renty świadczeń zmarłego rodzica spełnianych ponad obowiązek alimentacyjny; niemożność skorzystania z niedających się przewidzieć możliwości majątkowych zmarłego, gdyby żył; konsekwencje utraty „osoby, która swym współdziałaniem w wychowaniu i pieczy nad dziećmi oraz swą doświadczoną radą stanowiła dla pozostałych członków rodziny cenną podporę”; zwiększony ciężar owdowiałego małżonka związany z pieczą nad dziećmi i prowadzeniem gospodarstwa domowego; konieczność wyzbycia się ze stratą różnych przedmiotów w celu zaspokojenia bieżących potrzeb; obniżenie się zarobków z powodu mniejszej wydajności pracy wskutek niekorzystnych następstw śmierci osoby najbliższej.

Artykuł 446 § 3 k.c. różni się jednak od normy wywodzonej z art. 166 k.z. w świetle przedstawionej wykładni użyciem terminu „stosowne odszkodowanie” w miejsce „zadośćuczynienia” i wyraźnym uzależnieniem zasądzenia stosownego odszkodowania od „znacznego” pogorszenia sytuacji życiowej.

Zarysowały się początkowo dwa stanowiska co do zakresu uszczerbków podlegających naprawieniu na podstawie art. 446 § 3 k.c. Zwolennicy jednego przyjmowali, że stosowne odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. obejmuje jedynie szkody majątkowe w postaci znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, nieznajdujące pokrycia w rencie przysługującej na podstawie art. 446 § 2 k.c. Stanowisko to znalazło wyraz w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasady prawnej - z dnia 26.10.1970 r., III PZP 22/70., a wcześniej m.in. w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1967 r., I CR 81/67, i 4 września 1967 r., I PR 23/67. W uzasadnieniu wymienionej uchwały Sąd Najwyższy wyraził pogląd - po wielokroć później powtarzany - o swoistym charakterze omawianego odszkodowania, przejawiającym się w tym, że „dotyczy ono szeroko pojętej szkody majątkowej, a więc wynagrodzenia różnych szkód o charakterze materialnym, częstokroć nieuchwytnych bądź trudnych do obliczenia, jakie wywołuje zazwyczaj śmierć najbliższego członka rodziny, a których nie można wynagrodzić na podstawie art. art. 446 § 1 i 2 k.c.”.

Zwolennicy drugiego stanowiska uważali, że stosowne odszkodowanie, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., ma charakter mieszaný. Obejmuje swoim zakresem zarówno nieznajdujące pokrycia w rencie przysługującej na podstawie art. 446 § 2 k.c. uszczerbki majątkowe, jak i uszczerbki niemajątkowe związane ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej, gdyż ze względu na ścisłe powiązanie i wzajemne oddziaływanie skutków śmierci członka najbliższej rodziny w sferze przeżyć emocjonalnych i w sferze szeroko ujmowanej sytuacji materialnej nie można jednych z tych skutków rozpatrywać w oderwaniu od drugich. Także to stanowisko znajdowało wyraz w orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 8 lipca 1974 r., I CR 361/74, i 30 listopada 1977 r., IV CR 458/77).

Po upadku PRL stało się ono zaś w orzecznictwie stanowiskiem dominującym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 8 lipca 1974 r., I CR 361/74, 30 listopada 1977 r., IV CR 458/77, 15 października 2002 r., II CKN 985/00, 18 lutego 2004 r., V CK 269/03, 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03, 22 lipca 2004 r., II CK 479/03, 9 marca 2007 r., V CSK

459/06, 24 października 2007 r., IV CSK 192/07, 16 kwietnia 2008 r., V CSK 544/07, 24 września 2010 r., IV CSK 79/10, 10 listopada 2010 r., II CSK 213/10, 26 listopada 2010 r., IV CSK 170/10).

Warto zauważyć, że łączne uwzględnianie niemajątkowych i majątkowych skutków śmierci osoby najbliższej można było dostrzec już w okresie międzywojennym przy stosowaniu art. 166 k. z. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1937 r., II C 2097/36, i 24 listopada 1937 r., I C 2096/37).

W świetle drugiego z przedstawionych stanowisk, dotyczących wykładni art. 446 § 3 k.c., przepis ten pozwalał w istocie osiągnąć cele zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej.

Przywrócenie obowiązującemu prawu unormowanego w art. 166 k.z. zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wskutek śmierci osoby najbliższej przez ustanowienie art. 446 § 4 k.c., z zachowaniem przewidzianego w art. 446 § 3 k.c., nieznanego Kodeksowi zobowiązań, stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, będącego wcześniej substytutem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wskutek śmierci osoby najbliższej, zrodziło istotne problemy praktyczne co do zakresu zastosowania przepisów art. 446 §2-4 k.c.

Należy się zgodzić z wypowiedianym w piśmiennictwie oraz orzecznictwie poglądem, że po ustanowieniu art. 446 § 4 k.c. nie ma potrzeby ani podstaw do podtrzymywania dominującej wcześniej wykładni art. 446 § 3 k.c. i uznawania, że stosownym odszkodowaniem należnym na podstawie tego przepisu są objęte także uszczerbki niemajątkowe (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 21 października 2009 r., I PK 97/09, 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, 10 listopada 2010 r., II CSK 213/10, 23 listopada 2010 r., II CSK 357/10, 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11, 7 marca 2014 r., IV CSK 374/13, 27 czerwca 2014 r., V CSK 445/13).

W obecnym stanie prawnym odszkodowanie to powinno obejmować jedynie naprawienie szkody majątkowej”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego - nie budzi w tym zakresie wątpliwości, że ocena, czy nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji członków rodziny zmarłego nie może odnosić się wyłącznie do stanu z dnia śmierci poszkodowanego, ale musi prowadzić do porównania hipotetycznego stanu odzwierciedlającego sytuację, w jakiej w przyszłości znajdowałiby się bliscy zmarłego, do sytuacji, w jakiej znajdują się w związku ze śmiercią poszkodowanego.

Wymaga to przeprowadzenia szczegółowej analizy w zakresie kariery zawodowej poszkodowanego i jej wpływu na sytuację majątkową stron. W tym zakresie – nie może zdaniem Sądu Apelacyjnego – umknąć uwadze daleko idące uproszczenie związane z przyjęciem w toku postępowania przed Sądem I instancji, że efektem dochodów poszkodowanego (ok. 5 000 zł) stanowiących jedyne źródło utrzymania rodziny była możliwość w postaci zakupu mieszkania za cenę ponad 200 000 zł. Jest rzeczą bowiem notoryjną, że koszty utrzymania 4 osobowej rodziny (porównaj zdjęcia z k.92 akt czy opisane w oświadczeniach majątkowych powodów koszty utrzymania k.168-176 akt) nie budowały takiej perspektywy ekonomicznej dla powodów, jak przyjął to Sąd I instancji, jako efektu aktywności męża i ojca powodów. Okoliczności te nie stanowią przedmiotu oceny, tym niemniej z racji faktu, że celem określonego pozwem świadczenia jest kompensacyjny charakter świadczeń zwrócenie na nie uwagi jest o tyle celowe, że w wypadku roszczeń powodów nie usprawiedliwiają zapłaty odsetek od tak ustalonych kwot za okres poprzedzający wydanie zaskarżonego wyroku. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ustalenie powyższych wartości na datę wyrokowania przez Sąd I instancji chroni interesy powodów w wystarczającym zakresie (art. 316 k.p.c. w zw. z art. 363 k.c.). Z tych przyczyn w tym zakresie apelacja powodów podlega oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

W zakresie zarzutów apelacji powodów co do naruszenia przepisów 455,481 k.c. oraz art.14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli w zakresie dotyczącym zapłaty na rzecz:

- A. K. kwoty 2 697,41 zł tytułem skapitalizowanych odsetek naliczonych od kwoty 5 500 zł za okres od 10 września 2010r. do 17 czerwca 2014r.;



apelacja powodów nie wskazuje na podstawy rozliczenia powyższych kwot (w jakiej części dotyczą one odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, a w jakiej zadośćuczynienia za krzywdę), co przy braku w tym zakresie ustaleń Sądu I instancji i zarzutów procesowych apelacji powodów wyklucza możliwość weryfikacji stanowiska Sądu I instancji. Z tej przyczyny i ta część apelacji powodów nie jest zasadna.

Powracając do motywów orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015r. sygn.. akt III CSK 173/14 w zakresie dotyczącym instytucji zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. to wskazać należy, że ;

„O ile jednak nie budzi wątpliwości sam pogląd o ograniczeniu stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej do naprawienia jedynie szkody majątkowej, o tyle rodzą się istotne z punktu widzenia praktyki orzeczniczej problemy kwalifikacji poszczególnych uszczerbków spowodowanych śmiercią osoby najbliższej jako majątkowych lub niemajątkowych na potrzeby stosowania przepisów art. 446 § 3 i art. 446 § 4 k.c. Wątpliwości w tym zakresie powinny być rozstrzygane na rzecz niemajątkowego kwalifikowania uszczerbku i jego kompensowania zadośćuczynieniem pieniężnym zasądzanym na podstawie art. 446 § 4 k.c., ponieważ stosowne odszkodowanie, które przewiduje art. 446 § 3 k.c., nie ma już tak uznaniowego jak dawniej charakteru. W związku z tym należy podzielić wyrażone w literaturze zapatrywanie o raczej niewielkim po ustanowieniu art. 446 § 4 k.c. praktycznym znaczeniu art. 446 § 3 k.c., a nawet postawić pytanie o zasadność utrzymania tego przepisu.

Mimo braku podstaw w obecnym stanie prawnym do obejmowania stosownym odszkodowaniem na podstawie art. 446 § 3 k.c. uszczerbków niemajątkowych, nadal w wielu orzeczeniach sądów powszechnych, siłą tradycji, uwzględnia się w ramach tego odszkodowania takie uszczerbki. Wyrazem tego są używane w wydawanych orzeczeniach sformułowania wskazujące na wyrównanie zasądzonym odszkodowaniem trudno uchwytnych i niedających się ściśle obliczyć szkód majątkowych spowodowanych śmiercią osoby najbliższej, łączących się oraz przeplatających z następstwami w postaci m.in. wstrząsu psychicznego, utraty stabilizacji i poczucia bezpieczeństwa, obniżenia aktywności życiowej, pogorszenia stanu zdrowia, poczucia pustki, uczucia osamotnienia (zob. orzeczenia, które powołują J. S., M. W., Zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej w orzecznictwie sądów powszechnych, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 2012, nr 12, s. 77 i 78 oraz 91 i 92; zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2013 r., I CSK 614/12). Wymienione następstwa śmierci osoby najbliższej są niewątpliwie uszczerbkami o charakterze niemajątkowym i jako takie powinny być w obecnym stanie prawnym wyrównywane już nie na podstawie art. 446 § 3 k.c., lecz na podstawie art. 446 § 4 k.c.

Do kategorii krzywdy kompensowanej zadośćuczynieniem pieniężnym na podstawie art. 446 § 4 k.c. zalicza się w piśmiennictwie i judykaturze w szczególności takie uszczerbki niemajątkowe wywołane śmiercią osoby najbliższej, jak: wstrząs psychiczny, cierpienia psychiczne, spadek sił życiowych, przyspieszenie rozwoju choroby, uczucie smutku, tęsknoty, żalu, poczucie osamotnienia, utrata wsparcia, rady, towarzystwa, niemożność odnalezienia się w nowej sytuacji, zaburzenia w prawidłowym funkcjonowaniu rodziny, pozbawienie osobistych starań rodziców o utrzymanie i wychowanie dziecka, poczucie sieroctwa, niższej wartości wobec rówieśników, zachwianie poczucia bezpieczeństwa, pogorszenie ogólnej sytuacji życiowej dziecka (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, 7 marca 2014 r., IV CSK 374/13, 27 czerwca 2014 r., V CSK 445/13).”

Odpowiada temu stanowisku i zasługuje na akceptację uwzględnienie przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego należnego małoletnim powodom wpływu na rozwój psychiczny utraty ojca, przeżywania swej inności i doświadczania cierpień z tego powodu w konfrontacji z innymi dziećmi, pozbawienie miłości i innych uczuć ze strony ojca.

Nie można się natomiast zgodzić z zapatrywaniem pozwanego ubezpieczyciela o mniejszym rozmiarze krzywdy doznawanej przez tak małe dzieci jak powódka w chwili śmierci matki. Oczywiście dziecko w wieku roku czy kilku lat nie przeżywa ze względu na stopień swego rozwoju śmierci rodzica tak jak dziecko starsze, niemniej jego krzywda z tego powodu nie może być nie tylko negowana, ale i umniejszana (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 24 marca 2011 r., I CSK 389/10, 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11 i 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12). O rozmiarze krzywdy małego

dziecka doznanej wskutek śmierci rodzica decyduje przede wszystkim, mówiąc najogólniej, pozbawienie, niedającego się przecenić, udziału matki w życiu dziecka, jego rozwoju, dorastaniu, dojrzewaniu.

Dalej w swych rozważaniach Sąd Najwyższy wskazał,

„Mimo iż zadośćuczynienie za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej, tak jak i za inne doznane krzywdy, pełni w prawie polskim funkcję kompensacyjną (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia: 30 stycznia 2004 r. I CK 131/03, 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, 11 października 2013 r., I CSK 697/12, 7 marca 2014 r., IV CSK 374/13, 27 czerwca 2014 r., V CSK 445/13), jego wysokość, ze względu na istotę krzywdy, jej oceny w swym założeniu wymiar, pozostawiona jest uznaniu sądu; oczywiście nie dowolnemu, lecz odpowiadającemu funkcji zadośćuczynienia i standardowi sprawiedliwości nakazującemu, aby podobne przypadki rozstrzygać w miarę możliwości podobnie (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 lutego 2005 r., SK 49/03 oraz art. 10:301 Z. Europejskiego Prawa Czynów Niedozwolonych, w którym przewidziano m.in., że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia osobom bliskim zmarłego „podobne sumy powinny być zasądzone za obiektywnie podobne szkody”)” (tak Sąd Najwyższy w podstawowym dla oceny sprawy orzeczeniu z 17 kwietnia 2015r.).

Praktyka sądów w zakresie wysokości zasądzanych na podstawie art. 446 § 4 k.c. odpowiednich kwot tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej jest jeszcze na etapie kształtowania się, dodatkowo utrudnionego, jak wynika z wcześniejszych uwag, utrzymaniem w mocy art. 446 § 3 k.c. po uchwaleniu art. 446 § 4 i wynikającymi stąd problemami w rozgraniczeniu zakresów zastosowania obu tych przepisów.

Można zaobserwować tendencję do odwoływania się przez sądy przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego zasądzanego na podstawie art. 446 § 4 k.c. do kryteriów wypracowanych przy stosowaniu art. 445 § 1 k.c. i do podkreślania potrzeby daleko posuniętej indywidualizacji ocen na tle stanu faktycznego sprawy, (zob. w szczególności wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, 21 czerwca 2013 r., I CSK 614/12, 27 czerwca 2014 r., V CSK 445/13), trafnie jednak poddano w piśmiennictwie tę tendencję krytyce. Kryteria wypracowane przy stosowaniu art. 445 § 1 k.c. są dostosowane do kompensowania, mogących się bardzo różnić w poszczególnych przypadkach, następstw uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poszkodowanego, a w sprawach o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej rodzaj i rozległość uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poszkodowanego są mało przydane do określenia rozmiaru krzywdy osoby najbliższej i należnego tej osobie zadośćuczynienia. Doniosłości nabierają tu inne okoliczności, takie przede wszystkim jak stopień bliskości osoby uprawnionej względem zmarłego, wiek uprawnionego, intensywność więzi między nim a zmarłym, skala bólu i cierpienia przeżywanego przez uprawnionego, stopień negatywnego wpływu śmierci osoby najbliższej na życie uprawnionego. W rezultacie w sprawach o zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 446 § 4 k.c. indywidualizacja ocen w zakresie dotyczącym rozmiaru krzywdy i wysokości zadośćuczynienia musi doznawać ograniczeń. W przypadkach, w których stopień bliskości osoby uprawnionej względem zmarłego jest taki sam, wiek uprawnionego podobny, podobna intensywność więzi między uprawnionym a zmarłym, podobna skala przeżywanego bólu i cierpienia przez uprawnionego, podobny stopień negatywnego wpływu śmierci osoby najbliższej na życie uprawnionego, powinny być zasądzone podobne kwoty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej. Uogólniając, sądy powinny w miarę możliwości dokonywać jednolitej oceny podobnych przypadków, według takich, w szczególności, kryteriów, jak wskazane wyżej okoliczności.

Ogólny poziom życia społeczeństwa ma tu o tyle znaczenie, o ile wpływa na wynikające z zasądzonej sumy możliwości nabywcze uprawnionego. W zamożniejszym społeczeństwie osiągnięcie celu zadośćuczynienia – skompensowanie krzywdy przez użycie zasądzonej sumy na zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych – uzasadnia zasądzenie wyższych sum niż w społeczeństwie uboższym. Z drugiej strony, nieuwzględnienie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa mogłoby prowadzić do - również niezgodnego z funkcją zadośćuczynienia - wzbogacenia uprawnionego.

Na wysokość zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej może mieć wpływ także przypisywana w danym systemie prawnym tej instytucji rola do spełnienia wśród środków ochrony prawnej. W

wielu europejskich państwach kwoty zasądzone z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej są stosunkowo niewysokie, a przy tym niższe od sum zadośćuczynienia zasądzanych z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Wyjątkiem są państwa romańskiego obszaru prawnego. W Polsce sytuacja przedstawia się podobnie jak w tych ostatnich państwach.

Niewątpliwie wysoki stopień bliskości między zmarłym a uprawnionym oraz niski wiek uprawnionego są czynnikami zwiększającymi rozmiar krzywdy, co ma istotne znaczenie w niniejszej sprawie, w której chodzi o śmierć ojca małych dzieci i męża młodej powodki. W kilku sprawach rozpoznawanych przez Sąd Najwyższy ostatecznie zasądzone sumy zadośćuczynienia w razie śmierci jednego z rodziców małoletniego dziecka oscylowały wokół kwot 100.000 – 200.000 zł.” Podobne kwoty zasądzone były także w sprawach dotyczących roszczeń małżonka z tytułu śmierci współmałżonka w młodym wieku.

W świetle powyższego stanowiska nie budzi zatem wątpliwości Sądu Apelacyjnego - bezzasadność apelacji pozwanej ubezpieczyciela oraz zasadności apelacji powodów, tym bardziej, że nie może umykać z pola widzenia zakres roszczeń zgłoszonych przez powodów w okresie przed wrześniem 2010r. Okoliczność ta została pominięta przez Sąd I instancji przy ustalaniu nie tylko wysokości zadośćuczynieniami należnego powodom, ale także przy ustalaniu wymagalności oczekiwanych przez te osoby świadczeń pieniężnych. A w tym ostatnim zakresie ustalił Sąd Apelacyjny, że zakres skumulowanych żądań zgłoszonych pozwanemu przez powodów dotyczył (przy uwzględnieniu nieaktualnej wykładni pojęcia odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej) zapłaty na rzecz;

- A. K. kwoty 200 000 zł;

- M. K. (1) kwoty 200 000 zł;

- P. K. kwoty 160 000 zł.(k.36-38 akt sądowych)

Tak zgłoszone żądania (w kontekście powyższych rozważań ) były usprawiedliwione co do wysokości 100 000 zł na rzecz każdego z powodów z tytułu zadośćuczynienia, skoro fakty dotyczące skali ich krzywdy zostały jednoznacznie wkomponowane zarówno w żądanie zapłaty zadośćuczynienia jak i odszkodowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kierującego się wskazaniem z motywów orzeczenia Sądu Najwyższego oraz poczynionymi przez Sąd I instancji ustaleniami faktycznymi w sprawie uznane przez Sąd I instancji zadośćuczynienie w wysokości po 50 000 zł było rażąco zaniżone (pomijając nieistotną kwestię dokonanych wypłat należności z tego tytułu). Z tych przyczyn i po uwzględnieniu dokonanych wypłat na rzecz każdego z powodów - Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 wyroku zasądzając odsetki od daty 10 września 2010r.(skoro 9 września 2010r. pozwany ubezpieczyciel odpowiedział na wezwanie powodów). Obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie – jak trafnie wskazuje apelacja powodów- obciąża pozwanego bez względu na przyczyny (art. 481 k.c.). Stosownie do art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli obowiązek zapłaty powyżej wskazanych kwot po stronie pozwanej upływał najpóźniej 9 września 2010r., skoro w tej i późniejszej dacie nie było okoliczności faktycznych mogących wpływać na zwiększenie powyższego świadczenia (i to tak w wymiarze indywidualnym jak i ogólno-ekonomicznym).

Konsekwencją powyższego jest naliczenie także na rzecz poszczególnych powodów

- M. K. (1) kwoty 28 641 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 50 000 zł za okres od 10 września 2010r. do 4 marca 2015r. oraz kwoty 1470 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od 10 września 2010r. do 17 czerwca 2014r. (łącznie 30 111 zł);

- P. K. kwoty 28641 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 50 000 zł za okres od 10 września 2010r. do 4 marca 2015r. oraz kwoty 980 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od 10 września 2010r. do 17 czerwca 2014r. (łącznie 29 621 zł);

- - A. K. kwoty 28 641 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 50 000 zł za okres od 10 września 2010r. do 4 marca 2015r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego trafne są zatem zarzuty apelacji powodów, co do rażąco zaniżonej wysokości świadczeń z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę, jak i w tym zakresie związane z naruszeniem przepisów prawa materialnego co do terminu od którego strona pozwana pozostawała w opóźnieniu ze świadczeniem. Brak jest bowiem okoliczności usprawiedliwiających przyjęcie daty wyrokowania, jako daty z którą taka powinność świadczenia pojawiła się po stronie pozwanej (profesjonalnie zajmującej się likwidacją tego typu szkód).

Mając to wszystko na uwadze orzekł Sąd Apelacyjny jak w wyroku na podstawie wskazanych przepisów oraz art. 385 i 386 § 1 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., uwzględniając, że powodowie przegrali sprawę apelacyjną w nieznacznej części, co usprawiedliwiało obciążenie nimi w przegranym zakresie stronę pozwaną tak w obszarze kosztów sądowych, jak i zastępstwa procesowego powodów.

SSA Józef Wąsik SSA Wojciech Kościołek SSO Barbara Baran (del.)